

# Ivan Komarenko, Metrem do nieba

Uciekasz a ja ciągle gonie cię  
Dosięgnę - uwierzę  
Mimo ...  
Zabiorę wszystko co pięknego masz  
Zawezmę się  
Wyprzedzę czas

O ósmej rano  
Wtedy ty  
Spojrzałaś na mnie  
Zapłonęły dni  
Zjeżdżałem  
Po tych schodach w dół  
Drzwi zatrzęsnęły świat na pół

Ja pędzę Metrem do nieba  
Metrem do nieba  
Metrem do nieba  
I tak niewiele mi trzeba  
Nie wiele nie trzeba  
/2x

Na deszczu słałem swoje s.o.s.  
I doszedł bezpowrotny sms  
Za jedno słowo z tobą wiele dam  
Jak zaś uchronić los twój mam

Ja pędzę Metrem do nieba  
Metrem do nieba  
Metrem do nieba  
I tak niewiele mi trzeba  
Nie wiele nie trzeba  
/2x

Ja pędzę Metrem do nieba  
Metrem do nieba  
Metrem do nieba  
I tak niewiele mi trzeba  
Nie wiele nie trzeba  
/2x